

środa, 22.02.2023

Kult Świętych jako bezpiecznik

Kult świętych w Kościele można rozpatrywać z wielu punktów widzenia. Przede wszystkim należy go rozdzielić na publiczny - skodyfikowany i kształtowany przez władze kościelne, oraz prywatny - związany z osobistą pobożnością i formą duchowości człowieka. Nie można zapominać w tym przypadku o pobożności ludowej, w której kult publiczny niejednokrotnie krzyżuje się z kultem osobistym najczęściej określonej grupy społecznej lub religijnej.

Gdy kult oficjalny - publiczny - danego świętego formuje się i uzewnętrznia poprzez sprawowaną ku jego czci liturgię Kościoła, w przypadku kultu prywatnego i obrzędów ludowych rodzi się cała gama sposobów, w jakie można oddawać cześć świętemu lub świętej i dzięki temu otrzymać odpowiednie błogosławieństwo i łaskę.

Patronowie

Do czasu zakończenia prześladowań chrześcijan (Edykt Mediolański w 313 r. po Chrystusie) w Kościele widoczny jest kult świętych męczenników, czyli tych, którzy oddali swoje życie za wiarę i w jej obronie. Ta heroiczna postawa została doceniona przez wspólnotę Kościoła, która wskazała ich miejsce w Królestwie Niebieskim po Bogu, Maryi i aniołach. Jednakże ze względu na wielką liczbę męczenników czczeni byli początkowo lokalnie w tych diecezjach, a nawet miejscowościach, gdzie żyli, ponieśli śmierć, gdzie znajdowały się ich groby, lub w miejscach, w których dali wielkie świadectwo wiary, odciskające piętno na religijności mieszkańców. Z czasem uznano, że nie tylko sam fakt śmierci za wiarę pozwala na uznanie czyjejś świętości. Skoro było bardzo wiele osób, które doświadczyły cierpienia poprzez areszt, tortury, prześladowanie, zarówno fizyczne, jak i duchowe czy psychiczne, to dlaczego w uznaniu ich zasług po naturalnej śmierci mają nie zostać uznane za święte i stać się przykładem do naśladowania cnót? W ten sposób zrodził się kult wyznawców. Za pierwszego świętego w ten sposób wyniesionego na ołtarze uważa się św. Marcina biskupa Tours († 397 r. po Chr.).

Powstające z czasem żywoty świętych opisujące ich życie, dzieła oraz cuda, które stały się nieodzownym i bezwzględny „dowodem” świętości danej osoby, rozpowszechniały wiedzę o danym świętym i tworzyły odpowiednią legendę, która z kolei miała podstawowy wpływ na rozwój danego kultu, jego dynamikę i popularność w prowincji kościelnej czy nawet państwie.

Ważnym aspektem były tu pierwotne spisy świętych męczenników tworzone w Rzymie i innych znacznych miastach imperium. Chronograf Rzymski z 354 r. zawiera najstarszą taką listę nazwaną *Depositiones martyrum*. Kolejnymi dokumentami były lokalne kalendarze, w których zapisywano daty śmierci świętego, by każdego roku ich wspominać.

Dały one początek kalendarzom liturgicznym, które kształtowały z czasem cały rok i formę, w jakiej Kościół oficjalnie czcił danego świętego.

Żywoty świętych, martyrologia oraz miracula (teksty zawierające opisy cudów) i translatio (czyli opisy przeniesienia relikwii z grobu do nowego miejsca, najczęściej w kościołach lub kaplicach budowanych pod ich wezwaniem) spowodowały, że zaczęto doszukiwać się cech charakterystycznych świętego, które pozwoliłyby obierać go sobie jako patrona. Były to najczęściej ważne wydarzenia, w których brał udział święty i w których wykazał się nadprzyrodzonymi mocami czy zdolnościami, zawód, jaki wykonywał, nawet sposób śmierci mógł zdecydować o tym, że święty lub święta zostali ustanowieni patronami.

Dokonywane cuda, zarówno te realne, jak i wymyślone, skrzętnie spisywane i przekazywane sobie, powodowały rozwój popularności świętego, częste pielgrzymki do jego grobu, nabywanie relikwii, odpustów i innych poświęconych przedmiotów, co miało umacniać wiarę w moc świętego i ingerencję sił niebiańskich. Dzięki temu rozwijały się gospodarczo i religijnie ośrodki posiadające groby i sanktuaria wznoszone ku jego czci, a także, co niezwykle ważne przy badaniu dróg przekazywania wpływów kulturowych, religijnych i również politycznych, powiększał się w ten sposób zasięg geograficznego oddziaływania świętego i kultu przenoszonego nawet do odległych krajów.

Patronat

Aby zrozumieć ten fenomen – że chrześcijanin nie zwraca się z prośbą do samego Chrystusa, swojego Odkupiciela poprzez przyjęcie ludzkiej natury i dzieło paschalne, jakiego dokonał z miłości do człowieka, ale do świętego – należy zwrócić uwagę na ówczesną mentalność i środowisko kulturowe kształtujące myślenie, a także mające olbrzymi wpływ na zewnętrzną formę okazywania religijności zarówno indywidualnie, jak i w uporządkowany sposób oficjalnych ceremonii liturgicznych. Chrześcijaństwo, choć zrodziło się w Ziemi Świętej, to jednak pod względem myśli i obrzędów związane jest z kulturą i religią grecką i rzymską. Z nich czerpało wzorce i kształtowało swoją strukturę oraz rytuały. Również aspekt kultu świętych nie jest od nich wolny.

Słowo patron jako określenie świętego wiąże się bezpośrednio ze starożytnym prawem rzymskim. Zgodnie z nim oznaczał on właściciela niewolnika, który go wyzwolił. Sprawował on jednakże nad nim opiekę prawną i reprezentował jego interesy i sprawy przed wyższymi urzędami administracji i sądownictwa. Z kolei wyzwoleniec, który podlegał prawu patronatu, miał obowiązek otaczać swojego patrona szacunkiem i posłuszeństwem. Nazewnictwo i koncepcja zostały przyjęte do teologii katolickiej. Według noty dawnej Świętej Kongregacji Obrzędów, zajmującej się w Kurii Rzymskiej kwestiami liturgii, z 20 września 1681 r., święty patron staje się orędownikiem przed Bogiem jako Najwyższym Sędzią, wstawiając się za tym, kto wzywa jego opieki i ingerencji przed Bogiem.

Warto w tym miejscu przytoczyć cytaty św. Bernarda z Clairvaux (1190–1153), jednego z najwybitniejszych teologów katolickich, który odcisnął niezatarte piętno w XII-wiecznym świecie chrześcijańskim: „Odpoczywa wysłużony żołnierz w szczęściu i bezpieczeństwie spokojny; bezpieczny o siebie, ale o nas troskliwy. Przez złożenie [do grobu] ciała nie pozbył się uczuć miłości i nie tak okrył się szatą chwały, aby miał zapomnieć o naszej nędzy i swoim miłosierdziu”.

Podobnych świadectw związanych z zachętą do kultu świętych jest bardzo wiele, choć również pojawiają się głosy krytyczne wobec tych praktyk. Synod Kartagiński z 401 r. nakazał biskupom zniszczenie wszelkich ołtarzy, konfesji i pomników wystawionych ku czci męczenników, jeśli nie ma potwierdzonych dowodów męczeństwa, relikwii i prawdziwego zdrowego kultu, by nie szerzyły się zabobony.

Konieczne stało się przeprowadzenie badań dla ustalenia faktu życia, pobytu, męki, grobu i prawdziwości relikwii domniemanego świętego. Ojcowie Kościoła nakazywali powściągliwość i wzywali przede wszystkim do naśladowania świętych w swoim życiu. Każdy mógł

PARAFIA PW ŚW. MIKOŁAJA, ul. W. Północna 18, 06-545 LIPÓWEC, KOŚCIELNY
znaleziona w św. palko, gdyż jak nauczał św. Augustyn: W ogrodzie Pańskim znajdują się Elny, 18, 06-545 LIPÓWEC, KOŚCIELNY
dziewictwa, bluszcz małżonków, fiołki wdów, co wskazuje na kształtującą się już w późnym antyku i wczesnym średniowieczu klasyfikację
i pewnego rodzaju uporządkowaną gradację kultu świętych.

Oddawanie czci

Drugim niezwykle ważnym aspektem rozwoju idei kultu świętych jako patronów i orędowników w przeróżnych sprawach i wydarzeniach życia człowieka był pogański system religijny nacechowany oddawaniem czci bogom i herosom opiekującymi się wszelakimi dziedzinami życia i przyrody starożytnego świata. Chodzi tu przede wszystkim o fakt, że pogańska społeczność przyzwyczajona do oddawania kultu swoim bożkom nie potrafiła przekonać się do idei chrześcijańskich i wiary w Jednego Boga. Stąd zrodziła się w Kościele koncepcja, by część dotychczasowych rytów pogańskich, jeśli nie stały w sprzeczności z chrześcijaństwem, pozostawić, ale nadać im nową treść – innymi słowy, zamienić adresata. Stąd szczególnie na poziomie lokalnym zaczęto oddawać cześć różnym świętym, przypisując im konkretne „specjalizacje” i sfery życia, za które byli „odpowiedzialni” przed Bogiem. W ten sposób zaczęła powstawać w praktyce dewocyjnej idea patronatów i świętych, którzy się nimi zajmowali.

W dawnej mentalności i kulturze religijnej obrzędy ku czci świętych patronów i ich kult na wzór starożytnej mitologii pogańskiej mają za zadanie pilnować naszego bezpieczeństwa zarówno fizycznego, jak i duchowego, zapewnić nam, na naszą prośbę, modlitwę i ofiarę, dobrobyt i pomoc w osiągnięciu zbawienia.